

Dowództwo I Dywizji Legionów

1835/J

L.dz. 3955/19

Wilno, dnia 15 października 1919.

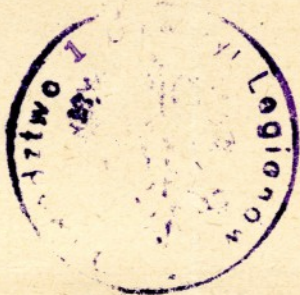
Do

Naczelnego Wodza Wojsk Polskich

w

Warszawie

Przedkładam odpis pisma Naczelnego Dowództwa Sztab Generalny Nr.44448/IV, oraz odpis pisma Dow.1.Dyw.Leg. Nr.3955/19 wnosząc zażalenie na Naczelne Dowództwo za formę urzędowej korespondencji i za zbyt pochopne rzucanie oskarżeń.



*[Handwritten signature]*  
Gen.ppor.

2 załączniki.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 1835/J, dnia 20/ XI 1919 r.

2 załącz. Wydział.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

527

462



1835/51

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego  
przez Dowództwo Frontu Lit. Biał.

Na Nr. 44448/IV z 3.bm., otrzymany tu 9.bm., melduje się:

I.

Na p.1:

Pracownicy kancelaryjne otrzymują wynagrodzenie w wysokości 450, 500, 700 Mk. Jedynie 3 telegrafistki /Morsistki/ otrzymują wskutek tego że pełnią służbę nocną o 50 Mk więcej.

Płace te zostały pismem Intendentury Nacz. Dow. Nr. 34863/IV z dnia 27 sierpnia br. zatwierdzone.

Również rozkazem Intendentury Naczelnego Dowództwa została wyraźnie podana ilość i jakość produktów, które mogą być jak długo zapas starczy wydawane pracownikom.

Pod tym względem Dowództwo Dywizji przytrzymuje się ściśle rozkazów Naczelnego Dowództwa.

Na p.2:

„Fantastyczność rozmiarów” zajęcia kobiecych sił kancelaryjnych przez Dowództwo Dywizji jest naturalnym wynikiem rozwijania się agend dywizyjnych przy jednoczesnym nieuwzględnianiu przez Nacz. Dow. i D.O.Gen. Warszawy zapotrzebowań dla ich obsadzenia.

Po wzięciu Wilna w kwietniu br. Dowództwo Dywizji znalazło się wobec konieczności zorganizowania szeregu zakładów, oraz utrzymania istniejących z czasów okupacji niemieckiej i rządów bolszewickich. Dowództwo Dywizji po dziś dzień zastępuje poniekąd w Wilnie miejsce D.O.Gen. Niezliczone prośby o przydział odpowiedniego personelu pozostawały bez skutku, a Dow. Dywizji dysponowało szczupłym jedynie aparatem, którym musiało obsłużyć wszystkie zakłady i oddziały. To też nie dziwnego, że użyto do pomocy siły kobiece, inaczej zakłady przestałyby funkcjonować. Na zwrócenie się Dow. Dywizji do D.O.Gen. Warszawy o żołnierzy i podoficerów kancelaryjnych celem zlu-



Naczelne Dowództwo

Warszawa dn. 3/X 1919 r.

1835/VI

/Sztab Generalny/

Nr. 44448/IV

Do

Dowództwa 1 Dywizji Legjonów  
przez Dowództwo Frontu Litewsko-Białoruskiego

L i d a  
-----

Odnosnie do L. tamt. Intendentury J. 3292/I z 3/VIII przedlozonej przez Intendenturę Frontu Lit. Biał. pod L. 2576 z 8/VIII br. poleca się złożyć bezzwłocznie wyczerpujące sprawozdanie:

1/. na jakiej podstawie przyznano pracownikom kancelaryjnym zbyt wysokie wynagrodzenie sięgające aż do 750 Mk, oraz z jakich powodów i jaką ilość produktów pobierają miesięcznie pracownicy o wynagrodzeniu do 500 Mk.

2/. dlaczego ilość zajętych kobiecych sił kancelaryjnych wyolbrzymiono do fantastycznych wprost rozmiarów;

3/. na jakiej zasadzie tamt. Intendentura zatwierdziła umowy zastrzeżone w myśl Dz. R. Wojsk. Nr. 30 pkt 984 dla Głównego Kwatermistrzostwa;

4/. dlaczego etat sztabu Dowództwa Dywizji został tak wysokim stopniu przekroczony przez stworzenie całego oddziału informacyjnego zamiast przepisanego referenta wywiadowczego informacyjnego jak również przez wciągnięcie w zakres własnej kompetencji D. P. E. Wilno i Zarządu kwaterunkowego/ względnie budowlanego/ przynależnych w konkretnym wypadku do P. O. E. Wołkowysk.

Zauważa się z naciskiem, że rzut oka na przedstawiony wykaz daje wrażenie niesłychanego lekceważenia interesów Skarbu Polskiego i wyzyskiwania do ostatecznych granic wyjątkowo udzielonego pozwolenia na chwilowe zatrzymanie niezbędnie potrzebnego personelu w kierunku karygodnej rozrzutności cudzym kosztem.

Zarazem anulując, tut. rozp. L. 22431/IV z 8/VII br. poleca się natychmiast ograniczyć do najniezbędniejszego minimum ilość pracowników tamże zajętych, resztę zaś po wypowiedzeniu zwolnić.

Zatrzymanym chwilowo najniezbędniejszym pracownikom należy tak że wymówić obowiązki służbowe, stosując się do tut. rozp. L. 27864/IV z 7/VIII br. i przestrzegając przytem ściśle określonych etatów.

Dla Dtwa Dywizji i Sądu polowego załącznik do Rozk. Nacz. Dtwa Nr. 47 z 1919 r.

Dla Zarządu K. B. przy D. O. E. załącznik Nr. 4 do Rozk. Nacz. Dtwa Nr. 155 z 1919 r.

Dla Dow. miasta i Dtwa Placu zał. Nr. 3. do Rozk. Nacz. Dow. Nr. 164 z 1919 r.

Dla Dow. pow. etap. zał. do Rozk. Nacz. Dtwa Nr. 97 z 1919 r.

Dla Urz. Gosp. Dyw. zał. 3 do Rozk. Nacz. Dow. Nr. 152 dla Eskpoz. Żandarm. Pol. po myśli Rozk. Nacz. Dtwa Nr. 120.

W powyższym względzie oczekuje się również bezzwłocznej relacji

Za Szefa Sztabu Generalnego

Za zgodność

/-/HALLER Pułkownik

Paszyński kpt. m.p.

Za Szefa Sekcji II Oddz. IV

Za zgodność odpisu:





zowania sił kobiecych, Dowództwo Dywizji otrzymało pod 1.44947/19 z dnia 25. września br. odmowną odpowiedź.

Mimo to w miarę wykształcenia własnych sił podoficerskich, zmniejszono stopniowo ilość pracowników.

I tak n.p. w Urzędzie gospodarczym ilość pracujących kobiet zmniejszono wraz z uzyskaniem ukwalifikowanych do tej pracy podoficerów z 8 na 2. To samo nastąpiło w Dow. Miasta Wilna, gdzie w pierwszych miesiącach po wzięciu miasta Dow. Miasta dla braku cywilnego zarządu pełnić musiało nie tylko funkcje wojskowe, lecz również i cywilne. Tu ilość pracujących kobiet zmniejszono z 8 na 2 przepisane etatem maszynistki. Co się tyczy Sądu polowego, to nie tylko ilość pomocnic nie zmniejszono, lecz zwiększono do 8. Szef Sądu skarży się, że wprost opanować nie można istniejącym personelem nawału roboty. Tysiąc kilkaset spraw jest nie załatwionych, ludzie przesiadują po kilka miesięcy w śledztwie, gdyż niema sił, któreby wszystkie napływające akta mogły załatwić. Nacz. Dow., do którego kilkakrotnie w tej sprawie zwracano przyznało wprawdzie uzupełnienie sił sędziowskich i przyrzekło nadeślanie sił pomocniczych - lecz dotąd zaden z wyznaczonych sędziów i przyznaczonych sił pomocniczych się nie zgłosił.

Manipulantki zatem z konieczności zastępują w wólwie urzędników wojskowych.

Na p.3:

Dziennik Rozkazów Wojskowych Nr.30 ma datę 18. marca br.

Dow.1.Dyw. Leg. i Intendentura 1.Dyw.Leg. zostały w ciągu kilkunastu ostatnich dni marca zorganizowane a już od początku kwietnia br. rozpoczęły się transporty Dywizji na front, co spowodowało, że Dz.R.w.Nr.30 i następne otrzymano z dużym kilkutygodniowym opóźnieniem. Tem niemniej Dywizja istnieć musiała i pracować w sposób bardzo wyczerpany zwłaszcza w kwietniu i maju. Tem tłumaczy się przejęcie w kilku wypadkach kompetencji Nacz.Dow.(Głównie Kwatermistrzostwo), o czym zresztą post factum zameldowano, a zatwierdzanie umów odłożono do czasu mniej gorączkowej pracy.

Na p.4:

Stworzenie oddziału Informacyjnego i stałe jego powiększanie



następuje na rozkaz Dow. Frontu Lit. Biał. Obecnie zatrudnionych jest dwóch oficerów w oddz. Inform. Dow. Grupy i jeden oficer w oddz. Inform. Dow. 1. Dyw. Leg. Naturalnie gdyby front 1. Dyw. Leg. przykrojony był do teoretycznych wskazań, to niezaprzeczenie miałyby miejsce „przekroczenie etatu”, tymczasem odcinek Dywizji nigdy mniejszym nie był od 250 klm, osiągając czasami rozpiętość ponad 500 klm i mając stale do czynienia z wywiadami przeciwko Niemcom, Litwinom i Bolszewikom, wywiadami nie tylko taktycznymi ale przede wszystkim na tyły nieprzyjacielskie. Obecnie posiadany aparat jest z tego powodu nie tylko nie za duży, ale wymagać będzie znacznego powiększenia.

Odnosnie do zarzutu o wciąganiu w zakres własnej kompetencji D.P.E. Wilno i Zarządu kwater. budowl., melduje się - co wiadomem jest zapewne Naczelnemu Dowództwu - że utworzenie instytucji etapowych za frontem Litewsko-Białoruskim nastąpiło w czasie o wiele późniejszym, że D.O.E. w Wołkowysku dopiero kilka miesięcy po wzięciu Wilna było zdolne do przejęcia całego szeregu instytucji, że dopiero w 4 miesiące po wejściu wojsk Polskich do Wilna doczekano się tu ekszozvtury Zarządu budowlanego.

Natychmiast też po przybyciu do Wilna z D.O.E. z Wołkowysk inżyniera nakazała Intendentura 1. Dyw. Leg. - we własnym zresztą interesie, by znaleźć odciążenie w pracy - oddaje Zarządowi budowlanemu wszvstkich dotyczących spraw.

Do tego czasu jednak wojsko kwaterować musiało, dowództwa i zakłady musiały mieć pomieszczenia. Cały nawał prac etapowo-cywilnych czekał i domagał się swego załatwienia. Czekanie bierne na objęcie odnośnych punktów funkcji przez D.P.E. Wilno i Zarząd kwat. budowl., naraziłoby Skarb i wojsko na duże straty i niedogodności, byłoby zarazem biernym oporem z naszej strony i wtedy właśnie moglibyśmy sciągnąć słuszne zarzuty Naczelnego Dowództwa.

Dow. 1. Dyw. Leg. przypomina, że wzięcie Wilna i idące w ślad za tem operacje rozwinęły się szybko i cały aparat tyłowy nie zo-



stał przez Naczelne Dowództwo p r z y g o t o w a n y do objęcia pracy n a c z a s . Wszystko leżało odłogiem i tylko inicjatywą l.Dyw.Leg. praca nie ustała. Tutaj zatem Dow.l.Dyw.Leg. jest raczej uprawnione do uskarzania się na powolne i opóźniające pracę funkcjonowanie Oddziału IV Naczelnego Dowództwa .

Odnosnie do przeprowadzenia ograniczeń i skreśleń w etacie Zarządu kwater. budowl. przy D.O.E., w Dow.Miasta i Placu, w Dow. Pow. Etap.- melduje się, że instytucje i dowództwa te nie należą do Dow.l.Dyw.Leg., Dow. Dywizji zatem nie może przeprowadzać nakazanych redukcji, obawiając się, by znów ze strony Naczelnego Dowództwa nie ściągano na siebie zarzutu „wciągania tych dowództw w zakres własnej kompetencji”.

Odnosnie do etatu sądu polowego- powyżej dano wyjaśnienie.

Odnosnie do wyrugowania kobiet z Dow.l.Dyw.Leg. melduje się że będzie to możliwym po otrzymaniu zastępczych sił kancelaryjnych żołnierskich z D.O.Gen. Warszawa.

Odnosnie do Urzędu gosp. l.Dyw.Leg. melduje się, że Urząd ten zaopatruje przeszło 35.000 ludzi, ma 3 filie za frontem, posiada 7 milionów obrotu miesięcznego , prowadzi olbrzymią piekarnię fabrykę wolicy, Fabrykę marmelady i spirytusu i.t.d.

Intendent Dywizji został przy wyjeździe z Warszawy zaopatrzone w - 2 podoficerów, a jako uzupełnienie dostał 1 podporucznika i 2 urzędników wojskowych. A komisji kasowych jest dotąd zorganizowanych 35, zaś zakładów wojskowych 12.-

Na barki Dow.Dywizji spadło zaopatrywanie niemal całego frontu Lit.Biał. w cały szereg rzeczy, w zakładach Dow.Dyw. wytwarzanych, jak wolina, gwoździe, deski, wszelkie remonty, przetwory owocowe i.t.d.

Aparatem Pow.Dyw. jest obsługiwanych kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy. Dow.Dyw. zastępowało przez długie miesiące w Wilnie D. O.Gen. i cały szereg instytucji wojskowych, które dopiero teraz są w powstaniu.

Intendentura Dywizji zajmuje się też zebraniem i zmagazynowaniem siana, słomy, oraz paszy twardej, której Główny Kwatermistrz



stwo dostarcza w niewystarczającej dla wyżywienia koni ilości-.

To powoduje przekroczenie etatu, który został stworzony przy pewności, że Główne Kwatermistrzostwo pokryje zapotrzebowania Wojsk Polskich. Że takowe nie jest w dostatecznej mierze wykonywane, Naczelne Dowództwo przez proste działanie arytmetyczne (zestawienie raportów stanu z ilością wysyłanych prowiantów i furazu) może się dokładnie przekonać. O ile zatem Naczelne Dowództwo zażąda nagięcia etatu nie do zycia i jego wymagań, a do „przepisów” robionych dla wyjątkowo przyjąjących warunków, to Dow. l. Dyw. Leg. chętnie to uczyni, nie biorąc jednak na siebie żadnej odpowiedzialności za następstwa.

Co do etatów w ogóle, to Dow. l. Dyw. Leg. dodaje, że nie tylko ich na ogół nie przekroczone, ale przeważnie w znacznym stopniu nie osiągnięto; n. p. w l. Dywizji Legion zamiast 14-tusztabowych oficerów było ich 3; często podporucznicy i porucznicy pełnili funkcje takie, przy pełnieniu których widzimy w Warszawie wysokich sztabowych oficerów.

## II.

W piśmie Nr. 44448/IV Naczelne Dowództwo Sztab Generalny żąda wyczerpującego bezzwłocznego sprawozdania co do szeregu spraw, na które Dow. l. Dyw. Leg. powyżej starało się dać odpowiedź i wyjaśnienie.

Jednocześnie jednak w temże piśmie Naczelne Dowództwo, nie czekając na otrzymanie żadanego wyjaśnienia, któreby dało materiał dowodowy do wniosków i decyzji odnośnie do funkcjonowania administracji l. Dyw. Leg., fernje wyroki i rzuca oskarżenia, których formę i treść Dow. l. Dyw. Leg. uważa za obraźliwe dla siebie w wysokim stopniu: „Rzut oka na przedstawiony wykaz daje wrażenie niesłychanego lekceważenia interesów Skarbu Polskiego i wyzyskiwania do ostatecznych granic wyjątkowo udzielonego pozwolenia na chwilowe zatrzymanie niezbędnie potrzebnego personelu w kierunku karygodnej rozrzutności cudzym kosztem”.

Przedewszystkiem faktyczne sprostowanie:

„Przedstawiony wykaz” nie podaje faktów, a jedynie 4 pytania. Następnie nie można bez wysłuchania strony drugiej, bez otrzy



mania żądanych wyjaśnień i sprawozdań zauważać z naciskiem o „karygodnej rozrzutności cudzym kosztem”.

Taki zarzut w swej logicznej konsekwencji pociągnąć jednocześnie powinien ze strony Naczelnego Dowództwa zawieszenie w czynnościach odnośnych funkcjonariuszy i skierowanie sprawy na drogę sądową.

Ponieważ Naczelne Dowództwo tego nie robi, Dow.1.Dyw.Leg. nie mogąc ani nie chcąc pozostawać ani chwili pod zarzutem „karygodnej rozrzutności cudzym kosztem” - żąda natychmiastowego przystąpienia komisji śledczej celem ustalenia faktów i winnych.

Jednocześnie zaś Dow.1.Dyw.Leg. odpisy pisma Naczelnego Dowództwa Nr.44448/IV i niniejszego przedkłada Wodzowi Naczelnemu wraz z zazaleniem na Naczelne Dowództwo za formę urzędowej korespondencji, nawet nie t a j n e j i za zbyt pochopne rzucanie oskarżeń.



*Janusz Ryp*  
Gen.ppor. i Dowódca 1.Dyw.Leg.

